

dami, stając się w ten sposób zupełnie samodzielny oddziałem.

6) Oddział mój cofał się z przedświadczeniem, że:
 a) Smolary i linia Stochodu nie jest przez nikogo obsadzona
 i b) że droga odwrotu na Smolary jest przeznaczona tylko dla I Brygady, nie przypuszczałem bowiem, abym o tak ważnym dla odwrotu fakcie, jak wspólnej drodze odwrotowej, mógł być niezawiadomiony. O zajęciu linii Stochodu przez batalion niemiecki dowiedziałem się z pewnością dopiero około godziny 2-giej po południu.

7) Straty w bojach 4, 5 i 6 lipca oraz przy odwróceniu wynosiły: 35 oficerów i 604 żołnierzy, z których olbrzymią część (30 oficerów i około 500 żołnierzy) poniosły 2 prawoskrzydłowe bataliony pod dowództwem ppłk. Berbeckiego.

ROZKAZ NA DRUGĄ ROCZNICĘ WOJNY

Rozkaz cytowany w tekście został wydany w czasie walk nad Stochodem, już po wniesieniu przez Józefa Piłsudskiego podania o dymisję. Stąd też, Piłsudski przewidując odejście swoje od żołnierzy i głęboki wstrząs, jaki jego dymisja wywoła — podnosi konieczność godnego i pełnego honoru zachowania się w ciężkich chwilach, jakie staną się udziałem żołnierza legionowego.

Kolonia Dubniaki, 6 sierpnia 1916.

Żołnierze!

Dwa lata minęły od pamiętnej naszemu sercu daty — 6 sierpnia 1914 r., gdy na ziemi polskiej naszymi rękami dźwignęliśmy zapomniany dawno sztandar wojska polskiego, w obronie ojczyzny stającego do boju. Gdy na czele waszym szedł w pole, zdawałem sobie jasno sprawę z ogromnych przeszkód, które nam na drodze stają. Gdy wyprowadzał was z murów nieufnego w wasze siły Krakowa, gdy wchodził z wami do miast i miasteczek Królestwa, widziałem zawsze przed sobą widmo upiorne, powstające z grobów ojców i dziadów — widmo żołnierza bez ojczyzny.

Czy takimi zostaniemy w historii, czy po nas zostawimy jedynie

krótki płacz niewieści
 i długie nocne rodaków rozmowy —

pokaże przyszłość. My obecnie, stojąc w boju, mamy do obrony skarb, któryśmy bezsprzecznie zdobyli. W ciężkich walkach,

krwawymi ofiarami żołnierze wszystkich Brygad wyrwali nienawistnym losom to, czegośmy nie mieli jeszcze, wychodząc na wojnę — honor żołnierza polskiego, którego bitność i wewnętrzna dyscyplina nie podlega już nigdzie żadnej wątpliwości.

Dopóki stoję na waszym czele, będę bronił do upadłego, nie cofając się przed żadną ofiarą, tego, co jest naszą własnością i co oddać musimy w całości nienaruszonej naszym następcom — naszego honoru żołnierza polskiego. Tego też od was, żołnierze, z całą surowością wymagam. Czy w ogniu na polu bitwy, czy w obcowaniu z otoczeniem, oficer i żołnierz ma się zachowywać tak, by w niczym na szwank nie narazić honoru munduru, który nosi, honoru sztandaru, który nas skupia. Ofiary krwawe czy bezkrwawe, gdy trzeba, muszą być w tym celu złożone. Dwa lata minęły! Losy ojczyzny naszej ważą się jeszcze. Niech mi wolno będzie wam i sobie życzyć, by rozkaz mój następny w naszą rocznicę był odczytany wolnemu polskiemu żołnierzowi na wolnej polskiej ziemi.

Rozkaz ten odczytać w kompaniach, szwadronach, bateriach i zakładach oddziału.

J. Piłsudski.

USTANOWIENIE ODZNAKI «ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ»

Odznaka «Za Wierną Służbę» ustanowiona w Dubniakach w dn. 6. VIII. 1916 r., projektowana przez Wojciecha Jastrzębowskiego, przedstawia czteroramienny, żelazny krzyż w kole z inicjałami: J. P. i 1. Br.

6 sierpnia 1916.

Niniejszym ustanawiam odznakę I Brygady «Za Wierną Służbę».

I. Prawo do noszenia odznaki mają:

a) wszyscy oficerowie i żołnierze, którzy nie mniej, niż rok, pracowali nienagannie na froncie w szeregach I Brygady, nie wyłączając taborów i zakładów, obsługujących I Brygadę;

b) wszyscy oficerowie i żołnierze z organizacji strzeleckich w Królestwie, którzy byli tam w szeregach podczas okupacji rosyjskiej, bez względu na to, czy potem weszli w skład I Brygady, czy nie, oraz były biuro wywiadowcze I Brygady;

c) oficerowie i żołnierze, którzy byli w I Brygadzie mniej, niż rok, lecz dalszą służbę pełnili nienagannie w innych